

film

telewizja

muzyka

niedziela z kulturą

recenzje

teatr

rozrywka

media

niedziela z kulturą

niedziela z kulturą



⌘ 500 lat niezmiennionej historii

Dzieje i skarby kościoła św. Andrzeja Apostoła w Bielanych Wrocławskich

⌘ Solidarność. Sierpień 1980

Strajki na Wybrzeżu utrwalone na unikatowych fotografiach

⌘ Imperia Jedwabnego Szlaku...

Od epoki brązu do czasów obecnych. Podróż z karawaną przez historię Eurazji

500 lat niezmienionej historii

Większość z nas tegoroczne urlopy spędza w Polsce, odkrywając piękne miejsca związane z naszą kulturą i religią. Jedno z nich to Bielany Wrocławskie – niewielka wieś pod Wrocławiem, tuż przy zjeździe z autostrady A4. Od 500 lat stoi tam kościół w niezmienionej formie.

GRZEGORZ KRYSZCZUK

Latwość dojazdu i bliskość dużego miasta pozwoli nam na sprawne odwiedzenie tego miejsca. Można zaplanować dłuższą przeprawę w trasie albo zwiedzając Wrocław, wygospodarować kilka godzin na przyjazd do Biel. W dojeździe na miejsce pomoże nam podmiejska komunikacja autobusowa, dzięki której samochód możemy zostawić pod hotelem.

Co sprawia, że kościół św. Andrzeja Apostoła w Bielaniach Wrocławskich jest wyjątkowy? Kto interesuje się historią, wie, że w czasie II wojny światowej Breslau i okolice zostały zrównane z ziemią. Ostała się jednak świątynia, której historia rozpoczyna się dokładnie w 1520 r.

Najpierw parafia, później kościół

Z dokumentów, które zachowały się do naszych czasów, możemy się dowiedzieć, że bielańska parafia istniała już wcześniej, od co najmniej XIV wieku. – W 1356 r. właścicielowi wsi, Mikołajowi von Suttinnenowi, cesarz Karol IV przyznał patronat nad istniejącym wtedy kościołem. To prawo było potwierdzane w kolejnych wie-

Autorem obrazu ołtarzowego jest Jan Jakub Eybelwieser, wybitny malarz śląskiego baroku. Artysta prawie całe życie pracował dla zleceniodawców z kręgu Kościoła katolickiego.

kach – opowiada ks. kan. Mirosław Dziegiński, proboszcz parafii św. Andrzeja Apostoła. Kościół z 1520 r. przetrwał w niezmienionej formie po dziś dzień.

Świątynię w stylu neogotyckim budowano przez 10 lat, orientując ją na wschód. Od strony zachodniej wzniesiono niewysoką wieżę. Jak wspomina ks. Mirosław, granitowy gotycki portal prowadził do



Zdjęcia: Grzegorz Kryszczuk

Kościół parafialny św. Andrzeja Apostoła w Bielaniach Wrocławskich

jednonawowego wnętrza z niedużym chórem. Z tego okresu w kościele zachowało się wiele cennych przedmiotów. W nawie bocznej obejrzeć możemy neogotycką szafę z XIV-wiecznymi gotyckimi rzeźbami. Jest to tylko fragment niezachowanego ołtarza głównego: św. Barbary, św. Marii Magdaleny i św. Katarzyny. W południowo-wschodniej, wciągniętej do wnętrza przyporze sprawne oko wypatrzy sakramentarium z rzeźbionego piaskowca, datowane na lata 1520-30. Jest to specjalne pomieszczenie na Najświętszy Sakrament, które pełniło podobną rolę co tabernakulum.

Wojny religijne

Kiedy budowano świątynię w Bielanach Wrocławskich, w Europie zaczynała się rewolucja Marcina Lutra. Na Śląsku reformacja przebiegała bardzo sprawnie, pozyskując całe rzesze wiernych. Widoczne było to w ówczesnym Wrocławiu, gdzie już kilka lat po ogłoszeniu też Lutra odbyło się pierwsze nabożeństwo protestanckie. – Sytuacja w naszym kościele była dużo spokojniejsza niż w stolicy regionu. Wiem ze źródeł historycznych, że katolicy i protestanci żyli zgodnie, choć zdarzyło się, że kościół przeszedł na 20 lat w ręce tych drugich – opowiada kapłan.

W specjalnym biuletynie wydanym z okazji 500-lecia budowy kościoła możemy przeczytać, że „na początku XVII wieku sprawująca prawo patronatu nad świątynią rodzina von Uthmann za pokażną sumę 800 talarów wyremontowała i rozbudowała kościół. Prace odbyły się w latach 1621-22, powstała wtedy kaplica od strony północnej oraz od południa kruchta, z głównym wejściem do świątyni. Nad południowym portalem do dzisiaj znajdują się herby fundatorów, właścicieli wsi”.

W następnych latach powstawało kolejne wyposażenie świątyni, które możemy oglądać do dzisiaj. W ołtarzu głównym wisi obraz św. Andrzeja Apostoła z 1710 r. W okresie baroku ustawiono bogato zdobioną chrzcielnicę, a także w 1730 r. rzeźbę św. Jana Nepomucena. Powstała ona dokładnie rok po kanonizacji patrona Czech przez papieża Benedykta XIII. Jest to

jedna z pierwszych rzeźb tego świętego. Pierwsza stanęła w Pradze na moście Karola.

Franz Xaver Moschner

Gdy wchodzi się do świątyni, warto odwrócić się i spojrzeć w górę. Naszym oczom ukaże się okazały prospekt organowy ustawiony na chórze muzycznym, wybudowany w latach 1819-29. Organy mają 10 głosów, jeden manuał i pedał. Traktura gry i rejestrów jest mechaniczna. W XIX wieku na Śląsku tworzył swoje dzieła cieśla i artysta Franz Xaver Moschner z Braszowic. Niektóre z nich możemy zobaczyć w kościele w Bielanach. Są to ambona i tabernakulum z 1849 r. Jaki był koszt wykonania usługi? Nie zachowały się żadne rachunki z tamtego okresu. Możemy jedynie szacunkowo określić kwotę na podstawie innych dzieł, które wykonywał Moschner. W Ząbkowicach Śląskich, w kościele św. Anny zbudował ramy do obrazów drogi krzyżowej. Jego honorarium wyniosło 840 marek.

Historia współczesna

Wojny religijne w Europie, obie wojny światowe i wycofywanie się Niemców z tych terenów nie zrujnowały tego kościoła. Nie wiemy jednak, ilu kapłanów pracowało w tutejszej parafii przed 1945 r., ponieważ zachowało się mało dokumentów i świadectw. – Przez ponad 100 lat do kościoła przyjeżdżali księża z Ołtaszyna, żeby odprawiać Msze św. Dopiero po II wojnie światowej księża próbowali tu osiąść. Niestety, posługiwali bardzo krótko, bo była to biedna wioska, jeden wielki PGR, a mieszkańcy nie mieli za co się utrzymywać i wyjeżdżali za lepszą pracą. W końcu biskup wyznaczył jezuitów, którzy przyjeżdżali do naszego kościoła przez 23 lata. Szczególnie pamiętamy o o. Marianie Tomaszku, który otrzymał tytuł administratora. Pierwszym kapłanem, który osiadł tu na stałe w 1975 r., był ks. Bronisław Kupper, który był proboszczem aż do 2002 r. Zmarł 4 marca br. – opowiada ks. Dziegiński.

Mimo że kościół i parafia są niewielkie, to widać bogactwo powołań, szczególnie zakonnych. – Dzięki temu,



Ks. Mirosław Dziegiński przy figurze Matki Bożej ze średniowiecznego ołtarza, wykonanej w XV wieku

że przez długi czas opiekowali się tym miejscem jezuici – są też powołania do tego zakonu. W samym kościele jest sporo śladów po zakonnikach – chociażby witraże ze świętymi. Ważnym wydarzeniem we współczesnej historii kościoła w Bielanach Wrocławskich była peregrynacja kopii obrazu

W południowo-wschodniej, wciągniętej do wnętrza przyporze sprawne oko wypatrzy sakramentarium z rzeźbionego piaskowca, datowane na lata 1520-30.

Matki Bożej Częstochowskiej 14 sierpnia 1964 r. 30 lat później – w 1994 r. odbyła się jego powtórna peregrynacja. I tak jak w latach 60. wierni zaśpiewali specjalnie na tę okazję ułożoną pieśń: „Niech zabrzmia dzwony! Zagrajcie organy! Hymn powitalny Jasnogórskiej Pani. A Ty błogosław ludowi swojemu, co Cię dziś wita na bielańskiej ziemi”. n